

## Powrót do przyszłości I

2015-05-15



Czyli co daje jazda z prędkością 88 mil na godzinę.

*Lekko szalony wynalazca Dr Emmett Brown (Christopher Lloyd) dokonuje epokowego wynalazku. Chce się nim pochwalić swojemu przyjacielowi Martiemu McFlyowi (Michael J. Fox). O ile miejsce jest w miarę normalne - parking przed Centrum Handlowym, to nocna pora spotkania, jest lekko nietypowa. Wynalazkiem okazuje się... wehikuł czasu zamontowany w samochodzie - słynnym (przez ten film :-) ) DeLoreanie DMC-12. Nic dziwnego, po scenie początkowej widzimy, że Doktor jest lekko zszokowany na punkcie czasu, ma dom pełen zegarów. Wehikuł potrzebuje 1,21 GW energii aby zadziałał. Tyle prądu dostarczyć może tylko reaktor atomowy. Problemem jest paliwo do niego, jednak Dr. Brown dostał zlecenie na wyprodukowanie boby atomowej dla libijskich terrorystów. Zamiast bomby łobuzy dostają jednak złom, a doktor ma swoje paliwo. Tuż przed planowaną podróżą, terroryści znajdują doktora i go zabijają. Marty musi salwować się ucieczką w... przeszłość.*

Marty ląduje w roku 1955. Musi ostrzec młodego doktora o niebezpieczeństwie jakie mu grozi za 30 lat. Początkowo Emmett nie chce uwierzyć, że Marty jest z przyszłości, ale w końcu udaje się mu go przekonać. Doktor jednak nie chce nic słyszeć o czekającej go przyszłości - nie chce niszczyć kontinuum czasoprzestrzennego. Nie ma możliwości aby go uratować. :-)

Marty razem z doktorem zaczynają szukać sposobu powrotu do przyszłości. Problemem jest brak paliwa, znalezienie plutonu jest nie możliwe. Tylko wyładowanie atmosferyczne może dostarczyć tyle prądu. Ale gdzie i kiedy ma uderzyć piorun, tego nikt nie przewidzi. Na całe szczęście Marty ma przy sobie ulotkę zachęcającą do wpłaty na fundusz odnowienia zegara na ratuszu, uszkodzonego **przez piorun** w dniu 12 listopada 1955, czyli już za kilka dni! Wystarczy tylko zbudować aparaturę która przekieruje elektryczność i poczekać.

Nie było by jednak to emocjonujące, Marty przypadkowo zakłóca spotkanie swoich przyszłych rodziców, przez co matka Martyego – Lorraine (Lea Thompson), zakochuje się w nim zamiast w Georgu (Crispin Glover). Jeżeli Marty nie połączy rodziców zniknie! Szansą na to jest planowana potańcówka, ale przyszły ojciec Martyego to delikatnie ujmując - pierdoła. Może być ciężko, a czasu zostało niewiele...

Film po trzydziestu latach od premiery jest równie widowiskowy i zabawny. Tak samo przykuwa do ekranu. Ilość problemów przed jakimi stają bohaterowie powoduje ból głowy – powrót do przyszłości, połączenie miłością rodziców, uratowanie doktora, pozbycie się prześladowcy ojca. Czy uda im się je wszystkie rozwiązać?

Podoba mi się w filmie przedstawienie tych samych miejsc w różnych czasach – widać jak zmieniało się miasto na przestrzeni lat. Z filmem kojarzy się też bardzo specyficzny samochód i chyba najbardziej charakterystyczny naukowiec (może poza naszym Panem Kleksem :-)).

Pomimo upływu trzech dekad od premiery filmu, jak najbardziej polecam go obejrzeć, lub przypomnieć sobie.

---

Tytuł polski: **Powrót do przyszłości I**

Tytuł oryginalny: **Back to the Future**

Reżyseria: Robert Zemeckis

Scenariusz: Bob Gale, Robert Zemeckis

Michael J. Fox jako Marty McFly

Christopher Lloyd jako Dr Emmett Lathrop Brown

Lea Thompson jako Lorraine Baines

Crispin Glover jako George McFly

Wendie Jo Sperber jako Linda McFly

Marc McClure jako Dave McFly

Thomas F. Wilson jako Biff Tannen

*Artur Wszyński*